







Natalla Echtruth. 44 SPOKÓJ.

Manfred wchodził czasami cichutko do pokoju i ze wzruszeniem seiskał rękę Ethel. Snem wydawało się mu to łagodne, dobre dziewczę, poświęcające zabawy dla miłości bliźniego. Staral się ją naśladować i nocami siedział przy łóżku chorego, nie pozwalając, aby Ethel przysłała z rezydenty dozorczyni.

brzękiem uderzały o szyby. Do pokoju weszła Ethel i wraz z Rudolfem zastąpiła Manfreda przy chorym. Chory leżał z zamkniętymi oczami i z trudnością oddychał. Naraz poruszył się: — Czy Severa nie odesłała jeszcze moich pieniędzy, Rudolfie? — szeptał z trudnością. — Pisała przecież do niej. Mówiła jej, jak pragnę skrzypce. Jakże ona może być tak okrutną. Jutro skrzypce kupi kto inny... Już jutro... Wszelka nadzieja przepadnie...

— Rudolfie — rzekła Ethel poważnie — jakie to są pieniądze, których mama nie odsyła Maksowi i o jakich skrzypcach on mówi? Chłopiec się zmieszał: — Czy Maks się wygadał, jeżeli tak, to dobrze zrobił. Severa nie zasługuje na żadne względy. I z goryczą opowiedział, jak Severa wyłudziła od nieszczęśliwego Maksa ciężko przez niego zapracowane pieniądze i że tych pieniędzy dotąd nie odesłała, chociaż on jej pisał, że skrzypce mają być jutro sprzedane i że Maks jest śmiertelnie chory.

— O, Severa... — szepnął Maks. W tej chwili rozległa się w sąsiednim pokoju cicha, łagodna melodia skrzypcową. To kapelmistrz, który owe skrzypce miał na sprzedaż, dowiedziawszy się, że Maks jest umierający, przyszedł, aby mu po raz ostatni zagrać. Ocy umierającego rozjaśniły się. Jego matka podniosła mu głowę i chociaż serce pękało jej z bólu, uśmiechała się do syna. — Dajcie mi skrzypce... — jęknął chory. Manfred poskoczył i przyniósł skrzypce, na które Maks złożył swe wychudłe, już bez sił ręce. — Moje skrzypce... moje... moje... Teraz będę się pilnie uczył... gdy tylko wyzdrowieję... Już mi lepiej... czuję to... chciałbym powstać... Konwulsyjny kaszel wstrząsnął jego wątłą pierś, na ustach pojawiły się krople krwi i Maks nieprzytomny osunął się na poduszki. — Zagrajcie mi... — Zagrajcie mi... Kapelmistrz począł grać pieśń zmartwych-wstania. Jeszcze jedno długie westchnienie i Maks skonał. W pokoju zapadła cisza. (C. d. n.)

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ inż. SZELIG ŁYSZYCOWICZA. LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29. PŁYTY IZOLACYJNE, PAPA KRYCIA DACHÓW, ASFALT PRASZKOWY.

Teatr różnaitości Bristol. Codziennie przedstawienie pierwszorzędnych artystów, dwie sensacyjne komedye. Program familijny. Początek o godz. 8 1/4.

Fabryka dachówek Jana Chorośnickiego w Chorośnicy. Stacja kolei i poczta w miejscu. Dachówki różnokolorowe, płytki na posadzki, cembryny na studnie (specyalne), oraz wszelkie wyroby betonowe po cenach najniższych.

Dotąd nie przewyższony. W. MAAGERA. Iprawdzy, oczyszczony. tran z wątroby. Wilhelm Maagera, w Wiedniu. Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach kornarskich monarchii austro-węgierskiej.

DROBNE OGŁOSZENIA

Koce na konie. wolniane, 6 metrów obwodu — po 18 koron. Dwór Łapszyn, Brzeżany. Teren naftowy w Tustanowicach, miejsce na 3 szyby, korzystnie do objęcia. Blizsza wiadomość w kancelarii adwokata dr. Zygmunt Lisowicza, ul. Akademicka 1. 22.

Wino! Wino! Masło i deserowe!

czworne albo białe tego lub zeszloroczne, łagodne, przyjemne w smaku, zdrowe, naturalne i prawdziwe, dostarcza 34 litrów opłatnie do każdej stacji za zł. 11-90, poczt. ostatek 4/7 litra opłacone za zł. 1-75. L. ALTNEU, Versecz nr. 14, Węgry. 207

Symphonion. Biedny emigrant z Warszawy w ciężkich warunkach, błaga o jakikolwiek miłyte ubranie. Łaskawe ofiary pod literami J. W. do administracji „Gazety Narodowej“.

Z powodu zmiany lokalu, sprzedaje koldry i materace po skłanianych cenach Józef Schuster, Lwów, Koperacka 5. Przenoszą sklep na ul. Trzeckiego Maja 1. 5, pod firmą Józef Schuster i Kamilek Toczyński, skład mebli, dywanów i podłóg. 684

Ruch pociągów kolejowych

Obowiązujący z dniem 1-go maja 1906 roku. (Czas środkowo-europejski).

Pożyczki udziela Otto Kleusch, Berlin, Schönhauser Allee 128. Koszta będą z pożyczki odciągane. Nie sąda się żadnych opłat z góry. 722

Matężstwo. Młoda, 22-letnia panna, z posagiem 50.000 marek, życzy sobie wyjść za mąż za młodym z charakterem do 35 lat. Tytuł powołano ogłoszenia pod Harmonie, 6 dnia Festam, Lichtenbergerstrasse. (Anonim) nie przyjmują się). 719

Pierścionki zaręczynowe, obrączki wyroby ze złota i srebra poleca F. Kwasiński, Lwów, pl. Hallki 1. 3, przyjmują wszelkie obrotalniki i reperacje. 174

Przeciw liszajom i astmie, które nigdzie nie zostały wylezione, proszę odwiedzić bezpłatnych prospektów i wiarygodnych powiadzeń. C. W. Heile, Alena, Bahreinfeld (Elbe) Deutschland. 715

Szprycowanie Matico. PP. GRIMAUULT & Co, w Paryżu. Skuteczność niezawodna w leczeniu rzączek bez utrudzenia zółdka, które zawsze poraża za sobą użycie kapsułek z kulebki w płynie. W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach. 629

Czas najwyższy zamawiać drzewka owocowe, zakładać obrączki z lepem. Dobra woda okazy drzew i krzewów owocowych i osobnych, sadzonek sparagów, nasadza sadownicze itd. — obrączki do nasadzenia gąsienic i innych szkodników drzew; lep „Fetida“ najlepszy i niezawodny. 685

Cenami darmo za żądanie wysła Julian br. Brunicki, skład drzew owocowych i osobnych w Podhorcach obok Strypa. Kto, zamawiając, powoła się na to ogłoszenie, dostanie drzewko w dodatku.

Biuro nauczycielskie. Mrs Allement, została przeniesiona na ul. Św. Katarzyna 1. 3 (obecna ul. Kocińska).

Table with 4 columns: POCIĄG, D. Lwowa z (na dworzec główny), Ze Lwowa do (z dworca głównego), and POCIĄG. Rows list destinations like Krakowa, Warszawa, and various regional stations with departure times.

Na dworzec „Podzamcze“ 7:00 Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa) Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor 11:25 Podwoleżysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów, Grzymalowa 2:05 Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skala, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymalowa 5:25 10:12 Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skala, Husiatyna